

Sygn. akt I ACa 982/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lipca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Lewandowska (spr.)
	SA Małgorzata Idasiak-Grodzińska SO (del.) Izabela Wieczór
Protokolant:	stażystka Agata Karczewska

po rozpoznaniu w dniu 18 czerwca 2015 r. w Gdańsku na rozprawie
sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.
przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w M.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 27 czerwca 2014 r. sygn. akt IX GC 327/12

I/ zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie I (pierwszym) w ten sposób, że zasądza od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w M. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwotę 79.276,28 zł (siedemdziesiąt dziewięć tysięcy dwieście siedemdziesiąt sześć złotych 28/100) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 lutego 2011 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałej części,

b) w punkcie II (drugim) w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.878,70 zł (cztery tysiące osiemset siedemdziesiąt osiem złotych 70/100) tytułem zwrotu kosztów procesu,

c) w punkcie III (trzecim) w ten sposób, że nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gdańsku:

- od powoda kwotę 541,31 zł (pięćset czterdzieści jeden złotych 31/100),

- od pozwanego kwotę 962,33 zł (dziewięćset sześćdziesiąt dwa złote 33/100)

tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych;

II/ oddala apelację w zakresie dalej idącym;

III/ zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.737,44 zł (cztery tysiące siedemset trzydzieści siedem złotych 44/100) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

I ACa 982/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 czerwca 2014 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił powództwo (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w M. o zapłatę kwoty 124.407,25 zł z ustawowymi odsetkami od poszczególnych kwot i dat z tytułu zapłaty za wykonanie barierek i konstrukcji stalowych.

Sąd Okręgowy ustalił, że każda ze stron prowadziła działalność gospodarczą w zakresie produkcji konstrukcji metalowych. Pozwany związany był kontraktem ze spółką (...) w N. na wykonanie konstrukcji stalowych oraz barier na podstawie dokumentacji technicznej dostarczonej przez zleceniodawcę, a z kolei spółce (...) zamówienie na wykonanie tych konstrukcji i barier wraz z dokumentacją techniczną złożyła inna (...). Ze względu na wielość projektów wykonywanych przez tę ostatnią spółkę w dziedzinie wytwarzania zbiorników ze stali szlachetnej, każde z poszczególnych zleceń otrzymało nazwę w zależności od miejsca przeznaczenia danej konstrukcji: (...), „(...)” i (...).

W dniu 2 lutego 2011 r. pozwana spółka (...) zawarła z powodem umowę, na podstawie której powód podjął się wykonania, z własnych materiałów, konstrukcji stalowych według dokumentacji projektowej stanowiącej integralną część umowy, a ponadto załadowania i dostarczenia przedmiotu umowy do (...) spółki z o.o. w S. w terminie do dnia 12 lutego 2011 r. (...) użyte do wykonania zamówienia miały być zgodne z dokumentacją techniczną i posiadać odpowiednią jakość, zgodną z obowiązującymi normami oraz potwierdzoną stosownymi certyfikatami. Umowa wraz z dokumentacją bardzo ściśle określała warunki techniczne konstrukcji, ze wskazaniem na poszczególne normy techniczne, co do których powód oświadczył, że są mu znane, dokumentacja projektowa oraz cała specyfikacja techniczna są dla niego w pełni zrozumiałe, czytelne i nie stwarzają niejasności oraz że nie wnosi żadnych uwag do dokumentacji projektowej. Zgodnie z umową stron, w przypadku stwierdzenia wady przedmiotu umowy przez zamawiającego w ciągu 14 dni od daty odbioru towaru i otrzymania od wykonawcy faktury VAT, zamawiający mógł wstrzymać zapłatę o czas niezbędny do usunięcia tych wad przez wykonawcę, jednakże nie dłuższy niż 21 dni, z zastrzeżeniem, że w przypadku nieprzystąpienia do usuwania wad w terminie bądź nieusunięcia wszystkich wad, zapłata ceny przedmiotu umowy nastąpi nie wcześniej niż po dacie usunięcia wszystkich wad przez wykonawcę lub inny podmiot dokonujący napraw za niego. W przypadku szkody w majątku zamawiającego wynikłej z opóźnienia w wykonaniu przez powoda przedmiotu umowy bądź z uwagi na jego wadliwe wykonanie, pozwanemu przysługiwało prawo potrącenia wartości faktycznie poniesionej szkody z wynagrodzeniem za przedmiot umowy.

W dniu 1 marca 2011 roku strony zawarły, na analogicznych warunkach, drugą umowę, której przedmiotem było wykonanie przez powoda na zlecenie pozwanego barierek stalowych gruntowanych oraz barierek stalowych czarnych.

Powód przystąpił do realizacji umowy i po wykonaniu kolejnych elementów stalowych wystawiał pozwanemu faktury VAT, za które pozwany zapłacił w części. Wykonane przez powoda elementy były zgodnie z umową przewożone do ocynkowania do spółki (...) w S., a stamtąd na teren Niemiec, gdzie przeładowywano je na kolejną ciężarówkę i transportowano do miejsca budowy konstrukcji. Po dostarczeniu elementów pierwszemu zleceniodawcy (...), spółka ta zgłaszała stwierdzone wady spółce (...), ta zgłaszała je pozwanemu (...) sp. z o.o., zaś pozwany – powodowi, który wady te miał niezwłocznie usuwać.

W dniu 9 marca 2011 r. D. G. działający w imieniu (...) zgłosił pozwanemu pierwszą reklamację, dotyczącą częściowo zamontowanych podestów wraz z barierami schodowymi w konstrukcji okalającej zbiorniki browarnicze C., znajdujące się na terenie Anglii (będące elementem projektu „(...)). Stwierdzono szereg wad dotyczących samej konstrukcji, w postaci źle powierconych otworów na etapie produkcji albo źle pospawanych ze sobą łączników, tworzących zbyt duże przesunięcia. Uznano konieczność naprawy samych barier zabezpieczających schody, które należało na nowo dopasować w formie dolnego podestu wokół zbiorników, a następnie ponownie połączyć ze sobą.

Również uchwyty przy barierach schodowych zawierały wady polegające na złym wymierzeniu otworów i łączników, skutkujące brakiem możliwości kompleksowego montażu. Do reklamacji dołączono dokumentację fotograficzną usterek.

W dniu 29 marca 2011 r. zgłoszono pozwanemu drugą reklamację, która dotyczyła konstrukcji stalowej wokół silosu stanowiącego część projektu (...), gdzie przy rozładunku zauważono m.in. źle obsypane krawędzie, pory i błędy łączenia, rozpoczynającą się korozję oraz brakującą spoinę spawalniczą. Kolejna reklamacja złożona została pozwanemu w dniu 6 kwietnia 2011 r. i dotyczyła barierek brzegowych dachu, przy czym zleceniodawca stwierdził, że dalsza naprawa jest niecelowa i uznał za konieczne ponowne wykonanie tych samych elementów.

Pozwany wezwał powoda do wyjazdu do N. do kontrahenta niemieckiego w celu przeprowadzenia oględzin wykonanych konstrukcji oraz ewentualnych napraw na miejscu. W dniu (...) na terenie Niemiec doszło do spotkania przedstawicieli spółki (...), spółki powodowej i spółki pozwanej. Po dokonaniu oględzin w siedzibie zleceniodawcy konstrukcji – A. N. – w N. oraz w H. stwierdzono występowanie szeregu wad we wszystkich wykonanych przez powoda konstrukcjach stalowych, w związku z czym sporządzone zostały trzy protokoły zastrzeżeń, w których szczególnie zwrócono uwagę na estetykę i złą jakość wykonania robót, zwłaszcza w zakresie spoin i otworów. R. K., działając w imieniu i na rzecz powodowej Spółki, zobowiązał się do pokrycia kosztów naprawy stwierdzonych wad. Prace naprawcze związane z barierami zostały wykonane przez D. K. – pracownika spółki (...), a w części także przez pracowników powoda.

Według dalszych ustaleń Sądu Okręgowego pierwszy protokół zastrzeżeń, sporządzony w dniu (...) w N., dotyczył konstrukcji stalowej o nazwie U., wykonywanej na podstawie umowy z dnia 2 lutego 2011 r. Stwierdzono w nim, że w konstrukcji (...) występują następujące wady: część spoin nie spełnia norm określonych w umowie, konstrukcja zwiera liczne odpryski związane ze spawaniem oraz drobne niedoskonałości w wykonaniu. W protokole uwzględniono również zobowiązanie powoda do niezwłocznego usunięcia tych usterek w terminie do dnia 7 kwietnia 2011 r. Na początku kwietnia 2011 r. pracownicy powoda dokonywali niezbędnych napraw w konstrukcji (...) na terenie spółki (...) w Niemczech, w celu uzupełnienia ubytków w spawach oraz w ocynkowaniu, a także wymiany zaokrąglonych barierek schodowych. Większość tych usterek została usunięta przez powoda. Jego pracownicy próbowali nadto wyprostować skrzywioną barierkę przy pomocy młotków, co jednak doprowadziło do powstania kolejnych wad. Także wady w ocynkowaniu próbowano usunąć poprzez pastowanie, a następnie cynkowanie na zimno, jednakże zamawiający A. N. odmówił przyjęcia tak poprawionej barierki, powołując się na niezgodność z normami określonymi w umowie oraz na ujawnienie kolejnych wad. Bariereka ta ostatecznie nigdy nie została wykorzystania przez zamawiającą spółkę (...), a jej kontrahent W. S. dostarczył jej barierkę nową, wolną od wad, która została użyta przy realizacji projektu (...).

Tego samego dnia w H. sporządzono drugi protokół zastrzeżeń, dotyczący konstrukcji stalowej oraz barierek w projekcie (...), wykonywanych na podstawie umowy z dnia 1 marca 2011 r. Stwierdzono, że zastosowane zostały barierki schodowe o niewłaściwym kształcie, a nadto w sposób niezgodny z dokumentacją. W protokole tym powód zobowiązał się do ponownego wykonania spornej barierki odpowiadającej dokumentacji, a także do dostarczenia jej na własny koszt na budowę w H.. W protokole wskazano również, że barierki schodowe (...) i (...) są wadliwie przymocowane (przyspawane są z odwrotnej strony) i że wady te uniemożliwiają sprawny montaż. Jednocześnie strony zgodnie oświadczyły, że konsolle podlegają naprawie przez firmę zewnętrzną zatrudnioną przez zamawiającego, zaś koszty tych napraw poniesie powód.

Wady w konstrukcji „(...) zostały stwierdzone w trzecim protokole zastrzeżeń z dnia (...), sporządzonym w trakcie spotkania w N.. Protokół wskazuje, że konstrukcja ta ma wadliwie wykonane schody, zaś w przypadku części spoin nie spełnia norm określonych w umowie, a ponadto konstrukcja zawiera liczne odpryski związane ze spawaniem. Ustalono, że W. S. przy pomocy własnych pracowników podejmie próbę naprawy schodów, a koszty prac pokryje powód. Uzgodniono, że wady zostaną usunięte przez wyspecjalizowany podmiot gospodarczy na terenie Anglii z uwagi na zbyt duże koszty ewentualnego transportu wadliwych elementów do Polski. Ostatecznie prace te zostały wykonane przez W. P.. Wysokość jego wynagrodzenia wynosiła 22.000 zł za całość prac, z czego 20% przypadało

na koszt wymiany harfy. Przy okazji tych napraw nastąpiła również zmiana projektu harfy schodów, podyktowana zwiększeniem ich funkcjonalności. Prace naprawcze wykonywane przez W. P. na zlecenie W. S. trwały przez 2 – 3 tygodnie.

Kolejne wady opisane zostały w piśmie z dnia 4 maja 2011 r., podpisanym przez pracownika powódki K. W.. Wynikało z niego złe przyspawanie wsporników, niewłaściwe wykonania kątowników do poręczy, niezgodne z projektem wykonanie przeseł poręczy. Wskazane w tym piśmie wady przedmiotu umowy zostały usunięte przez powoda.

Pismem z dnia 17 maja 2011 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty należności, a pozwany pismem z dnia 23 maja 2011 r. poinformował powoda o wstrzymaniu należnego mu wynagrodzenia z uwagi na wady stwierdzone w protokołach zastrzeżeń, a następnie pismem z dnia 7 czerwca 2011 r. zgłosił wstępną szkodę powstałą na skutek niezgodnego z umowami ich wykonania oraz wezwał powoda do zapłaty odszkodowania. W dniu 3 czerwca 2011 r. W. S. wystawił pozwanemu z tego tytułu notę obciążeniową na kwotę 31.901,06 euro, z czego 20.768,06 euro przypadało na projekt (...), 9.110 euro na projekt „ (...), zaś 2.023 euro na projekt (...).

W dniach 9 – 10 czerwca 2011 r. podczas montażu elementów balustrady przy konstrukcji (...) przez pracowników W. S. stwierdzono, że otwory spoiny elementów harfy nie mają jednolitych odstępów, a ponadto występują przesunięcia prętów do 20 mm, co również uznano za wadę. W związku z tym pozwanej Spółce pismem z dnia 11 czerwca 2011 r. zgłoszone zostały kolejne wady konstrukcji (...).

W dniu 23 czerwca 2011 r. W. S. wystawił pozwanemu notę obciążeniową nr (...) na kwotę 1.962 euro za projekt (...). Pismem z dnia 30 czerwca 2011 r. pozwany dokonał z (...) skutecznego potrącenia wzajemnych wierzytelności.

Z uwagi na wady konstrukcji pozwany pismem z dnia 1 lipca 2011 r. wezwał powoda do oględzin w terminie od dnia 5 lipca oraz do ponownej, niezwłocznej dostawy i montażu wadliwych elementów, zastrzegając, że w przypadku braku stosownej reakcji naprawa zostanie wykonana przez pozwanego na koszt powoda. Wobec braku reakcji powoda na powyższe wezwanie, pismem z dnia 18 lipca 2011 r. pozwany poinformował go, że w tym stanie rzeczy naprawa wad zostanie zlecona innej firmie na koszt powoda. Pismem z dnia 25 listopada 2011 r. pozwany zgłosił powodowi ostateczną szkodę powstałą na skutek niezgodnego z umową wykonania zobowiązania, z jednoczesnym wezwaniem do zapłaty odszkodowania w wysokości 191.245,16 zł. Pismem z dnia 1 grudnia 2011 r. natomiast pozwany złożył oświadczenie o potrąceniu powyższej wierzytelności z wierzytelnością powoda.

Mając na uwadze powyższe ustalenia faktyczne Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd ten zważył, że wysokość ani termin wymagalności dochodzonego przez powoda świadczenia nie były przez pozwanego kwestionowane, a istota sporu sprowadzała się do oceny podniesionego przez niego zarzutu potrącenia kwoty 191.245,16 zł z tytułu naprawienia szkody powstałej wskutek niezgodnego z umową wykonania zobowiązania przez powoda, z wierzytelnością wzajemną powoda dochodzoną w niniejszym sporze z tytułu zapłaty za wykonane konstrukcje i barierki stalowe. Jako podstawę prawną roszczenia Sąd orzekający wskazał przepis art.471 k.c.

W ocenie Sądu pierwszej instancji okoliczności faktyczne ustalone w sprawie uzasadniają stwierdzenie, że powód nienależycie wykonał swoje zobowiązanie umowne, wynikające z obu umów zawartych z pozwanym – z dnia 2 lutego 2011 r. i z dnia 1 marca 2011 r. Sąd orzekający zważył, że powód jako profesjonalista w ramach swojej działalności podjął się wykonania przedmiotu umowy zgodnie z dostarczoną mu dokumentacją techniczną, do której nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń i której rozumienie potwierdził. Po wykonaniu zamówionych konstrukcji zdawał sobie sprawę, że posiadają one wady wymagające naprawy, jednak tylko w konstrukcji (...) dokonał większości niezbędnych poprawek, uszkadzając przy tym jedną z barierek, przez co zamawiający A. N. ostatecznie odmówił jej odbioru, a jego kontrahent W. S. zmuszony był do wymiany barierki na nową, za co powstałymi w związku z tym kosztami w kwocie 1.962 euro obciążył pozwanego w przyjętej i zaakceptowanej przez niego notce obciążeniowej z dnia 23 czerwca 2011 r.

Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił zarzutu potrącenia jedynie co do kwoty 2.023 euro wynikającej z rachunku nr (...) (K.216), wystawionego przez A. N. spółce (...) z tytułu wydatków na dodatkowe opakowania i przesyłkę poręczy, dotyczących konstrukcji silosu (...) i poniesionych w związku ze szczególnymi regulacjami dotyczącymi transportu

towarów do A.. Zdaniem Sądu koszty te nie powinny obciążać stron niniejszego postępowania, bowiem brak jest związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy tymi kosztami a przedmiotem umowy łączącej strony.

Sąd orzekający zważył, że wady w konstrukcji „(...)”, wymienione w protokole zastrzeżeń z dnia (...) i w pierwszym piśmie reklamacyjnym z dnia 9 marca 2011 r., zostały usunięte przez W. P. działającego na zlecenie spółki (...). Łączny koszt tych prac wyniósł 9.110 euro i wynikał z wystawionej pozwanemu przez W. S. w dniu 23 czerwca 2011 r. noty obciążeniowej, którą pozwany przyjął i zaakceptował.

W odniesieniu do konstrukcji (...) Sąd Okręgowy wskazał, że zamówione do niej barierki zostały przez powoda wykonane niezgodnie z dokumentacją, co potwierdził protokół zastrzeżeń z (...). Wprawdzie powód część barierek wykonał ponownie, jednak wszystkie wymagały poprawek. Koszt naprawy usterek w tych barierkach wyniósł 20.768,06 euro i wynikał z noty obciążeniowej z dnia 23 czerwca 2011 r., wystawionej pozwanemu przez W. S., zaakceptowanej przez pozwanego oraz z załączonych do niej rachunków.

Sąd orzekający podniósł, że w każdym ze wskazanych przypadków obowiązek usunięcia wad spoczywał na powodzie, który z obowiązku tego się nie wywiązał, w wyniku czego pozwany poniósł szkodę. Był bowiem zmuszony do potrącenia w dniu 30 czerwca 2011 r. swoich wierzytelności przysługujących mu wobec spółki (...) z wierzytelnościami tej spółki względem niego, obejmującymi koszty usuwania wad konstrukcji wykonywanych przez powoda. Zdaniem Sądu meriti pomiędzy uszczerbkiem powstałym w majątku pozwanego a zachowaniem powoda zachodzi adekwatny związek przyczynowy w rozumieniu art.361 § 1 k.c. Spełnione zatem zostały warunki odpowiedzialności odszkodowawczej powoda na zasadzie art.471 k.c., zaś pozwany pismem z dnia 25 listopada 2011 r. skutecznie dokonał potrącenia obu wierzytelności zgodnie z art.498 § 1 k.c. w zw. z art.499 k.c. oraz stosownie do § 4 ust.7 łączących strony umów. Z tej przyczyny Sąd Okręgowy powództwo w całości uznał za bezzasadne i oddalił je na mocy art.498 § 1 k.c. w zw. z art.471 k.c. O kosztach procesu Sąd ten orzekł w oparciu o art.98 § 1 k.p.c., obciążając nimi w całości powoda jako stronę przegrującą spór.

Od przedstawionego wyroku powód wniósł apelację, zarzucając:

- 1) naruszenie prawa materialnego – art.471 k.c. przez błędną jego wykładnię i w efekcie przyjęcie, że powód jako dłużnik zobowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z nienależytego wykonania zobowiązania z rozszerzeniem wykładni tego przepisu w sposób niedozwolony poprzez pominięcie okoliczności, że odpowiedzialność powoda jako dłużnika może dotyczyć jedynie następstw niewykonania lub nienależytego wykonania jego zobowiązania, a nie zobowiązań podmiotów trzecich,
- 2) naruszenie art.471 k.c. poprzez nieuwzględnienie w niniejszej sprawie przy przyjęciu obowiązku naprawienia szkody okoliczności, za które powód odpowiedzialności nie ponosi,
- 3) naruszenie art.361 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, iż szkody wskazane przez pozwanego wynikają z nienależytego wykonania zobowiązania przez powoda i obejmują normalne następstwa działania powoda polegającego na dostarczeniu częściowo wadliwego towaru,
- 4) naruszenie art.361 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie przy ustalaniu granic odpowiedzialności powoda,
- 5) naruszenie art.362 k.c. przez jego niezastosowanie w sprawie i nieuwzględnienie, że pozwany, jak wynika z przedstawionych przez niego dokumentów, sam przyczynił się do powstania wyliczonej przez niego szkody,
- 6) naruszenie art.363 k.c. przez nieuwzględnienie, że naprawienie szkody nastąpiło poprzez dokonanie przez powoda napraw sprzedanego towaru na terenie Niemiec,
- 7) naruszenie art.498 § 1 i 2 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie polegające na przyjęciu, że pozwany posiadał w stosunku do powoda wierzytelność w kwocie 191.245,16 zł (pomniejszoną jedynie o 2.023 euro) z tytułu nienależytego wykonania przez powoda zobowiązań umownych, wierzytelność ta była wymagalna i została skutecznie potrącona

przez pozwanego z wierzytelnością powoda, na skutek czego roszczenie powoda o zapłatę bezspornego wynagrodzenia wygasło,

8) naruszenie art.6 k.c. przez błędną jego wykładnię i przerzucenie na powoda ciężaru udowodnienia rzeczywistej wysokości poniesionej przez pozwanego szkody i braku po stronie pozwanego wierzytelności nadającej się do potrącenia, podczas gdy to strona pozwana powinna okoliczności te udowodnić, jako że wywodzi z nich korzystne dla siebie skutki prawne i w konsekwencji przyjęcie, że pozwany udowodnił przesłanki konieczne do uznania odpowiedzialności powoda za powstałą szkodę, szkodę i jej wysokość,

9) naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art.231 k.p.c. i art.233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na przyjęciu, iż pozwany udowodnił poniesienie szkody, jej wysokość, istnienie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy winą powoda a szkodą wskazaną przez pozwanego oraz że wszystkie dokumenty przedstawione przez pozwanego na okoliczność wysokości swojej wierzytelności względem powoda dotyczyły szkody powstałej na skutek działań powoda,

10) sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych Sądu ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w szczególności poprzez uznanie, że dowodem na powstanie szkody pozwanego i wysokość poniesionej szkody są twierdzenia i wyliczenie pozwanego, wskazane w oświadczeniu o potrąceniu i załączonych na poparcie zarzutu potrącenia załącznikach, podczas gdy już z samej treści tych dokumentów wynika, iż w przeważającej części nie dotyczą one nawet zakresu umów wykonanych przez powoda.

Przedstawiając powyższe zarzuty powód wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości i tym samym zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kwoty 124.407,25 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od bliżej określonych kwot i dat oraz kosztami procesu za obie instancje. Powód złożył nadto w apelacji wnioski o dopuszczenie dowodu z dokumentacją zdjęciową i rysunków oraz wydruku e-maila (załączonych do apelacji) na okoliczność, że pozwany bezpodstawnie zakwestionował nienależyte wykonanie konstrukcji harfy i poręczy schodowych, które zostały wykonane przez powoda prawidłowo i zgodnie z dokumentacją, podczas gdy pozwany w uzgodnieniu z własnym kontrahentem zmienił projekt i zlecił wykonanie nowej konstrukcji, bezpodstawnie kosztami tej zmiany obciążając powoda.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wnosił o jej oddalenie i o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na częściowe uwzględnienie. Sąd Apelacyjny podzielił wprawdzie ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, czyniąc z nich, z zastrzeżeniem wynikającym z poniższych rozważań, podstawę faktyczną także dla własnego rozstrzygnięcia. Nie w pełni jednak zaaprobował ocenę prawną tych ustaleń, jakie wynikają ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Trafnie stwierdził Sąd Okręgowy, że pomiędzy stronami niesporne pozostawały takie okoliczności faktyczne, jak zawarcie dwóch umów na bliżej określonych warunkach, wykonanie przez powoda zamówionych elementów stalowych, częściowa zapłata za nie oraz występowanie w elementach wykonanych przez powoda wad, które zostały protokolarnie opisane przez obie strony. Podkreślenia wymaga nadto, że wysokość ani wymagalności wierzytelności powoda stanowiącej pozostałe do zapłaty wynagrodzenie nie jest kwestionowana przez pozwanego.

Sąd pierwszej instancji oddalił w całości powództwo o zapłatę tego wynagrodzenia, za zasadny niemal w całości uznając zarzut potrącenia zgłoszony przez pozwanego, który twierdził, że z uwagi na nienależyte wykonanie obu umów przez powoda poniósł szkodę w wysokości znacznie przekraczającej dochodzone roszczenie (191.245,16 zł). Według twierdzeń pozwanego szkoda ta wynikała z konieczności poniesienia przez niego kosztów usuwania wad fizycznych przedmiotu umowy, których pomimo istnienia takiego obowiązku powód nie naprawił. W konsekwencji, jak twierdził

pozwany, usuwanie błędów wykonawstwa powoda finansował samodzielnie bądź zmuszony był do rozliczenia się z tego tytułu z własnym kontrahentem – spółką (...).

Dla zobrazowania rozmiaru poniesionej szkody pozwany w toku procesu odwołał się do specyfikacji, zawartej w jego piśmie skierowanym do powoda, z dnia 25 listopada 2011 r. (v.K.104-106), według której szkoda, składająca się na wierzytelność w łącznej kwocie **191.245,16 zł** zgłoszoną następnie do potrącenia, obejmuje szereg elementów i posiada następną strukturę:

1) kwota **126.774,81 zł**, która stanowi wartość noty obciążeniowej nr (...) z dnia 03.06.2011 r., jaką pozwanego obciążył (...) (nota wystawiona była w walucie euro, na kwotę 31.901,06 euro i pozwany przeliczył ją na złote według kursu średniego NBP z dnia 02.06.2011 r.),

2) kwota **7.817,79 zł**, stanowiąca wartość noty obciążeniowej nr (...) z dnia 23.06.2011 r., wystawionej pozwanemu przez W. S. (na kwotę 1.962 euro, którą pozwany przeliczył na złote według kursu średniego NBP z dnia 22.06.2011 r.),

3) kwota **9.946,57 zł** z tytułu kosztów wykonania barierki pod silos, z czego:

zakup materiału – 963,98 zł,

wykonanie - 2.706 zł,

transport - 2.276,59 zł,

wyjazd do N. – 4.000 zł,

4) kwota **18.225 zł** z tytułu kosztów napraw w H. (z czego koszty napraw na budowie – 16.225 zł, wyjazd do H. – 2.000 zł),

5) kwota **28.480,99 zł** z tytułu kosztów wykonania barierek do schodów kręconych, z czego:

zakup materiału - 7.420,03 zł,

wykonanie - 13.222,50 zł,

transport - 7.838,46 zł.

Jak wynika z powyższego, w zasadniczej części kwota odszkodowania zgłoszona przez pozwanego do potrącenia obejmuje należności, jakimi pozwany sam został obciążony przez własnego kontrahenta – spółkę (...) – i które rozliczył z tym kontrahentem przez potrącenie. Wynikający z tego faktu uszczerbek w majątku pozwanego wynikał z pozbawienia go możliwości uzyskania należnych mu środków z tytułu wykonania umowy z W. S.. W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany przedstawił nie tylko obie powyższe noty obciążeniowe, ale również rachunki i faktury, jakimi obciążyła go ta spółka i jakie inne niemieckie firmy wystawiły spółce (...), które z kolei ta spółka objęła dwoma wspomnianymi notami obciążeniowymi. Pozwany złożył również znaczną ilość faktur wystawionych mu przez innych przedsiębiorców za m.in. zakup materiałów, usługi transportowe, usługę gięcia blach (v.K.187 i nast.).

Apelacja powoda od rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego nie bez racji opiera się na podstawowym zarzucie braku tożsamości pomiędzy zakresem usterek, stwierdzonych w trzech protokołach zastrzeżeń oraz dalszych pismach reklamacyjnych, a zakresem kosztów poniesionych przez pozwanego w ramach usuwania wad przedmiotu umowy, który według skarżącego jest znacznie szerszy i w znacznej części nie wykazuje związku z treścią łączącej strony umowy. Powód zarzucał zatem, że zakres wad do usunięcia, stwierdzonych protokolarnie przez obie strony, nie pokrywa się z zakresem prac wykonanych w każdym z projektów przez pozwanego, przez innych wykonawców lub przez spółkę (...), która następnie ich kosztami obciążała pozwanego.

W pierwszym rzędzie skarżący podnosił, że w świetle obu umów zawartych przez strony zakres rzeczowy jego robót był dość wąski w stosunku do całości przedsięwzięcia. Przedmiotem obu umów było bowiem jedynie samo wykonanie konstrukcji stalowych i barierek, bez montażu, bez ocynkowania i bez transportu. W myśl obu umów wytworzone elementy powód miał jedynie dostarczyć do ocynkowania do spółki (...) do S.. Biorąc pod uwagę powyższe materiały przedstawione przez pozwanego w celu wykazania zasadności zarzutu potrącenia, należy podzielić stanowisko powoda, że na pozwanym zgodnie z art.6 k.c. spoczywał w procesie obowiązek wykazania, odnośnie do każdego składnika potrącanej wierzytelności, że dokumentowany przez pozwanego wydatek został poniesiony w związku z nienależytym wykonaniem zobowiązania przez powoda. Oznaczało to konieczność udowodnienia przez pozwanego, że każda z poszczególnych pozycji wskazywanych jako składniki szkody (w jej specyfikacji na K.105) opisuje wydatek, którego poniesienie przez pozwanego stanowiło normalne następstwo wadliwego działania lub zaniechania powoda w zakresie usuwania wad przedmiotu umowy, opisanych wspólnie przez strony w protokołach zastrzeżeń z dnia (...), gdzie strony skonkretyzowały zakres wzajemnych praw i obowiązków umownych w tej kwestii. Było to konieczne z tego względu, że w toku procesu powód konsekwentnie zarzucał brak związku pomiędzy towarami i usługami ujętymi w fakturach złożonych przez pozwanego a zakresem jego własnych obowiązków kontraktowych w ramach umów zawartych z pozwanym, skonkretyzowanych w protokołach zastrzeżeń z dnia (...). co do kwestii usuwania wad w poszczególnych projektach.

Należy podnieść, że ostatecznie wobec powyższego stanowiska powoda pozwany zweryfikował przedstawione faktury i przyznał, że rachunek z dnia 18 maja 2011 r. na kwotę 4.700 euro (v.K.191-193) nie dotyczył wykonawstwa powoda, w związku z czym potrącenie w tym zakresie sam uznał za nieskuteczne. Przy wskazanym przez pozwanego kursie średnim euro z dnia 2.06.2011 r. wynoszącym 3,9740 zł, nieskuteczność w tej części potrącenia dotyczy kwoty 18.916,24 zł. Ponadto Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku nie uwzględnił dalszej zgłoszonej do potrącenia kwoty 2.023 euro (v.K.216-217), stanowiącej równowartość kwoty 8.039,40 zł (według powyższego kursu walutowego). Suma należności nieskutecznie potrąconych przez pozwanego wynosiła tym samym 26.955,64 zł, co uzasadnia stwierdzenie, że nie miałyby ona znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu, bowiem w dalszym ciągu pozostała kwota potrąconej wierzytelności przewyższała wartość dochodzonego roszczenia.

Należy w tym miejscu przypomnieć, że w odniesieniu do każdego z trzech projektów, do którego powód wykonywał zamówione elementy stalowe, strony wspólnie sporządziły protokoły zastrzeżeń z dnia 1 kwietnia 2011 roku, w których precyzyjnie opisały poszczególne usterki oraz sposób ich usunięcia. I tak w projekcie (...), którego dotyczyła umowa z dnia 1 marca 2011 r., według ustaleń stron barierki schodowe półokrągłe zostały wykonane niezgodnie z dokumentacją, a ich montaż i eksploatacja okazały się całkowicie niemożliwe. W związku z tym powód zobowiązał się do ponownego wykonania tych barierek – zgodnie z dokumentacją – oraz do dostarczenia tych nowych barierek na własny koszt na budowę w H.. Ten sam protokół stwierdzał ponadto istotne wady barierki schodowych (...) i (...), polegające na przyspawaniu konsoli mocujących z odwrotnej strony, co uniemożliwiało sprawny montaż. Co do tego elementu strony uzgodniły, że konsole naprawi firma zewnętrzna zatrudniona przez zamawiającego, a kosztami tych napraw zostanie obciążony wykonawca, tj. powód (v.protokół dot. projektu (...) – K.32-34).

Protokół zastrzeżeń do projektu (...)” stwierdzał, że konstrukcja stalowa wykonana przez powoda, a następnie zamontowana przez firmę zewnętrzną, niezwiązaną z wykonawcą, wykazała „pewne niedokładności wykonawcze, które utrudniają eksploatację konstrukcji na miejscu”, a ponadto że „konstrukcja ma wadliwie wykonane schody, co w żaden sposób nie jest winą wykonawcy”. W protokole tym ustalono, że „zleceniodawca podejmie próbę naprawy schodów, a przy tej okazji również podejmie się usunięcia zawinionych przez wykonawcę usterek” oraz że „jeśli nie wynikną przy tej okazji żadne dodatkowe a w obecnej chwili jeszcze nieznanne koszty, zleceniodawca nie będzie za te naprawy obciążał wykonawcy swoimi kosztami” (v.protokół do projektu „(...) – K.55-57). Jak zatem wynika z treści powyższego protokołu, zastrzeżenia zamawiającego (pозwanego) do jakości wykonawstwa powoda w projekcie „(...) nie zostały wyspecyfikowane, określono je ogólnie jako „pewne niedokładności”, a pozwany podjął się samodzielnego usunięcia usterek i co do zasady zobowiązał się do poniesienia związanych z tym kosztów (o ile nie wynikną żadne koszty dodatkowe, których strony w chwili sporządzania protokołu nie przewidywały odnośnie do poprawek wykonawstwa powoda).

Z kolei protokół zastrzeżeń do projektu (...) wskazywał na wady niektórych spoin, jako wykonanych niezgodnie z wymaganymi w umowie normami. Strony stwierdziły, że wada ta jest na tyle istotna, że uniemożliwia prawidłową eksploatację konstrukcji, ale jest ona usuwalna. Wskazano nadto na pozostałe usterki, w postaci odprysków po spawaniu oraz drobnych niedokładności w wykonaniu, które strony same zakwalifikowały w protokole jako wady nieistotne i nie uniemożliwiające eksploatacji obiektu, ale które będą wymagały usunięcia. Uzgodniono, że naprawy te nastąpią na terenie firmy (...). Powód zobowiązał się do wysłania do Niemiec minimum trzyosobowej grupy fachowców, wyposażonej w niezbędny sprzęt, a zamawiający miał im zapewnić przyłączenie prądu i sztaplarkę, której obsługa będzie jednak należała do wykonawcy (powoda). Strony ustaliły datę i godzinę przybycia ekipy naprawczej do N.. W tym protokole, w odróżnieniu do analogicznych protokołów dotyczących projektów (...) i „(...)”, pozwany zgodził się na pokrycie ewentualnych kosztów wykonania napraw przez inny podmiot, gdyby okazało się, że sam nie będzie w stanie usunąć wad w sposób i w terminie określonym we wspomnianym dokumencie (v. protokół do projektu (...) – K.58-60).

Ze spójnych w tym zakresie zeznań świadków K. W. (K.316), T. K. (K.315), D. B. (K.316) wynika, że powód wywiązał się z przyjętego na siebie obowiązku, wysyłając swoich pracowników do N.. Świadcowie wykonywali tam w kwietniu 2011 r. prace poprawkowe w zakresie spawania, uzupełniania zakwestionowanych spoin, szlifowania elementów konstrukcji stalowej pod zbiornik, uzupełniania ocynku. Poprawki zostały w całości wykonane i odebrane przez zamawiającą firmę niemiecką bez zastrzeżeń. Koszty ich przyjazdu do Niemiec finansował powód. Prace te trwały nie dłużej niż 2 dni, a każdy z wykonujących je świadków zakres poprawek określał jako nieduży.

Przesłuchany w sprawie w charakterze świadka (v.K.357) S. N. (1) – dyrektor firmy (...) (kontrahenta pozwanego) – przyznał, że realizowane przez tę firmę zlecenia w ramach projektów (...), „(...)” i (...) uzyskane od spółki (...) obejmowały znacznie więcej elementów stalowych. Jak zeznał świadek, w projekcie (...) powód nie był jedynym podwykonawcą dostarczającym konstrukcje, bowiem oprócz niego elementy konstrukcyjne wykonywały także inne firmy. Świadek potwierdził, że produkty wykonane przez powoda w ramach każdego z projektów miały wady, które były przedmiotem oględzin oraz przyznał, że w projekcie (...) powód większość usterek zdołał naprawić własnymi siłami, poza jedną dużych rozmiarów barierką na silosie, którą zgodnie z poleceniem zamawiającego wykonywał od nowa, ale i tak została następnie przez niego zakwestionowana. W rezultacie A. N. odmówił jej przyjęcia, wobec czego zażądał od spółki (...) prawidłowo wykonanej barierki, a ta spółka żądanie powyższe skierowała do swojego podwykonawcy – pozwanego (...) sp. z o.o., który ostatecznie dostarczył ten element. Okoliczności te potwierdziły również zeznania świadka J. K. (1), pracującego na zlecenie pozwanego. Świadek zeznał, że nową barierkę wykonała na zamówienie pozwanego firma (...) z C. (v.K.359).

Według dalszej relacji świadka S. N. (1) usterki w projekcie „(...)” usunęli pracownicy W. S., a kosztami ich prac obciążony został pozwany częściowo, a mianowicie w zakresie obowiązku zwrotu kosztów materiałów, zaś pozwany następnie obciążył nimi powoda. Jak zeznał świadek S. N., jego firma (W. S.) ustaliła z wykonującym te prace W. P. stawkę godzinową wynoszącą 20 euro za godzinę. Ostatecznie reprezentowana przez świadka firma (...) przy realizacji powyższych zamówień poniosła szkody, bowiem nie uzyskała pełnej zapłaty od zamawiającego A. N., czego kosztami w części obciążony został następnie pozwany. Ostatecznie obie spółki (pозwany i W. S.) rozliczyły się ze sobą poprzez potrącenie. Świadek nie pamiętał, jakimi kosztami w związku z wadami projektu „(...)” ostatecznie obciążył spółkę (...) (pозwanego), jednakże z punktu widzenia W. S. naprawa ta była kosztowna z uwagi na wydatki na nadzór wymagany przez tamtejszego inwestora (miejscowy browar), obejmujący zarówno przedstawiciela browaru, jak i inżyniera z A. N. jako przedstawiciela głównego wykonawcy projektu (v.K.357). Także zeznania pozostałych świadków przesłuchanych w sprawie oraz zeznania przedstawicieli obu stron potwierdzają fakt nienależytego wykonania zobowiązania przez powoda, licznych usterek w przedmiocie umowy, ale również fakt ich naprawy w znacznej części, lecz nie w całości.

Nie oznacza to jednak, że pozwany, odmawiając zapłaty należnego powodowi wynagrodzenia z uwagi na poniesienie szkody w związku z umowami zawartymi przez strony, może w całości przenieść na powoda ciężar finansowy, jaki sam musiał ponieść z uwagi na obciążenie go notami obciążeniowymi przez jego własnego kontrahenta – spółkę (...). W

ocenie Sądu Apelacyjnego zasadnie skarżący podnosił w apelacji, że pozwany do potrącenia przedstawił w pierwszym rzędzie wszystkie należności, jakimi jego samego obciążył W. S., w łącznej kwocie 33.863,06 euro (v.K.225).

Tymczasem nota obciążeniowa nr (...) (K.188) wystawiona na kwotę 31.901,06 euro przez W. S. pozwanemu (...) sp. z o.o. z tytułu „niewłaściwego wykonania kontraktu” składa się z wierzytelności objętych załącznikami, dotyczącymi kwot: 20.768,06 euro (załącznik (...)), 9.110 euro (załącznik B2/2011) i 2.023 euro (załącznik B3/2011). Potrącenie ostatniej z wymienionych wyżej kwot za nieskuteczne uznał już Sąd pierwszej instancji z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu wyroku.

W ocenie Sądu Apelacyjnego pozwany wbrew obowiązкови określönemu w art.6 k.c. nie wykazał jednak, by przysługiwała mu wobec powoda wymagalna wierzytelność w kwocie 9.110 euro, ujęta w załączniku B2/2011 (v.K.209) do noty obciążeniowej nr (...) z dnia 3 czerwca 2011 r. Załącznik ten obciąża pozwanego kosztami usuwania usterek grawernicznych na balustradach w projekcie „(...)”. Spółka (...) udokumentowała swoje roszczenie w tym zakresie wobec pozwanego dwoma rachunkami: rachunkiem firmy (...) na kwotę 5.950 euro (K.210-211) oraz rachunkiem biura (...) na kwotę 3.160 euro (K.212-213). Przypomnieć należy, że według protokołu zastrzeżeń sporządzonego przez strony do projektu „(...)” w dniu (...). (K.153) w elementach wykonanych przez powoda stwierdzono jedynie drobne niedokładności wykonawcze, które miały być naprawione przez zamawiającego (pozwanego) przy okazji usuwania podstawowej wady, dotyczącej schodów i nieobciążających powoda. Kosztami usuwania tych usterek powód miał być obciążany tylko w razie pojawienia się dodatkowych wydatków, których strony w dacie sporządzania protokołu zastrzeżeń nie przewidywały. Takie ustalenia stron potwierdzają zeznania prezesa zarządu powodowej Spółki (...) (K.542), który podniósł, że wynikały one z niewielkiego zakresu usterek w elementach wykonanych przez powoda i z propozycji samego zamawiającego (pozwanego), który i tak miał przede wszystkim przystąpić do usuwania wad schodów, nieobciążających powoda. Takie ustalenie poczynione przez strony, oparte na oględzinach elementów na podstawie zdjęć i rysunków technicznych, a także brak jakiegokolwiek opisu w protokole usterek w elementach wykonanych przez powoda, uzasadniały przyjęcie, że ich zakres, a tym samym przewidywany koszt naprawienia nie był znaczący w stosunku do pozostałych kosztów, jakie na usunięcie innych wad projektu „(...)”, nieobciążających powoda, miał ponieść pozwany.

Należy zważyć, że jak wynika z zeznań świadków J. K. (1) (K.359) i W. P. (K.359), wady stwierdzone przez zamawiającego w projekcie „(...)” polegały na tym, że wykonane przez powoda barierki nie pasowały do źle wykonanej konstrukcji schodów – nie pasowały otwory w tej konstrukcji. Konsekwencją tej wady konstrukcyjnej, za którą powód nie ponosił odpowiedzialności, było – zgodnie z relacją wskazanego świadka – zaprojektowanie i wykonanie tych schodów na nowo, przy czym przy ponownym montażu przeniesione one zostały w inne miejsce. Z tych względów, wobec braku bliższych dowodów wskazujących na to, że z wadami wykonawstwa powoda w tym projekcie wiązało się obciążenie pozwanego przez (...) przedstawionym rachunkiem na kwotę 5.950 euro za „dodatkowe opakowanie i przesyłkę poręczy” (K.210-211) oraz na kwotę 3.160 euro za nadzór budowlany i kontrole techniczne wykonywane na zlecenie W. S. w okresie marca/kwietnia 2011 roku przez biuro inżyniera L. S. (K.212-213), pozwany nie może, w ocenie Sądu Apelacyjnego, skutecznie obciążać tymi kosztami powoda.

Należy dodać, że wskazany inżynier L. S., przesłuchany w sprawie w charakterze świadka (K.358), zeznał, iż nadzorował od strony technicznej prace przy projekcie (...) oraz szczegółowo opisał, na czym polegały wady wykonanej do tego projektu przez powoda tzw. (...) stanowiącej barierkę schodową długości 26 m złożoną z kilku elementów o profilu okrągłym. Świadek L. S. nie wykazał natomiast orientacji co do usuwania wad w projekcie „(...)”, jak i w projekcie (...). Świadek S. N. (1) – dyrektor W. S. twierdził przy tym (K.357), że usterki w projekcie „(...)” naprawiane były przez W. P. na zlecenie firmy (...), która obciążyła następnie częścią poniesionych przez to kosztów pozwanego (...) sp. z o.o., a mianowicie jedynie za materiały. Świadek W. P. z kolei przyznał, że na zlecenie W. S. wykonywał poprawki w projekcie „(...)”, za co otrzymał od tej spółki kwotę około 22.000 zł, z czego około 20% dotyczyło zapłaty za same schody. Nie przedstawiono w sprawie jednak żadnej specyfikacji ani rachunku związanego z zakresem prac wykonanych przez świadka P.. Nie przedstawiono też precyzyjnego opisu technicznego usterek obciążających powoda oraz określających zakres przedmiotowy prac naprawczych ściśle z nimi związanych.

W tej sytuacji, wobec stanowczego kwestionowania przez powoda istnienia związku przyczynowego pomiędzy obciążeniem pozwanego przez jego kontrahentów kosztami niemieckiego nadzoru inżynierskiego przy projekcie „(...) a usuwaniem, określanych w protokole zastrzeżeń jako „pewne niedokładności”, usterek w pracach powoda, które miały być naprawiane przy okazji wykonywania innych istotnych prac naprawczych, należy stwierdzić, że przedłożenie przez pozwanego noty obciążeniowej oraz opisanych wyżej załączników do niej nie jest w tym zakresie dowodem wystarczającym. Dokumenty te wykazują bowiem niewątpliwie fakt obciążenia pozwanego określonymi kosztami przez jego własnego kontrahenta (koszty nadzoru inżynierskiego) W. S., a także obciążenia W. S. przez A. N. (koszty dodatkowego opakowania i przesyłek poręczy), tj. wykazują wysokość tych kosztów, jakie poniósł pozwany (w omawianym zakresie – w kwocie 9.110 euro), natomiast nie dowodzą one istnienia co do zasady odpowiedzialności za nie powoda, zwłaszcza w konfrontacji z dowodami z zeznań wskazanych wyżej świadków. Reasumując, pozwany w procesie nie wykazał przekonującymi dowodami istnienia własnej nadającej się do potrącenia wierzytelności wobec powoda z tytułu odszkodowania za szkodę poniesioną z przyczyn obciążających powoda przy realizacji projektu „(...).

Nota obciążeniowa nr (...) skierowana do pozwanego przez W. S. obejmuje jednak przede wszystkim kwotę 20.768,06 euro wynikającą z załącznika (...). Z treści tego załącznika (K.189-190) wynika, że nota dotyczy kosztów poniesionych przez W. S. w związku z projektem (...). Zebrany w sprawie materiał dowodowy, w szczególności protokół zastrzeżeń sporządzony przez strony w dniu 1 kwietnia 2011 roku (K.156), a także zeznania świadków i przedstawicieli stron, wskazują, że powód zobowiązał się do ponownego wykonania wadliwych barierkach schodowych półokrągłych (...) i dostarczenia ich na własny koszt do H., a także zgodził się na naprawienie przez innego wykonawcę wadliwie wykonanych (odwrotnie przyspawanych) konsoli w barierkach schodowych (...) i (...) oraz pokrycia kosztów tych napraw.

Przedstawione pozwanego rachunki związane z załącznikiem (...) (K.190) do noty obciążeniowej nr (...) (K.188) obrazują strukturę wydatków, jakimi W. S. obciążyła pozwanego. I tak rachunek wystawiony przez firmę (...) fur (...) nr (...) - (...) z dnia 18.05.2011 r. na kwotę 4.760 euro (K.191-193) dotyczy zakupu przez (...) szeregu bliżej oznaczonych balustrad i 25 sztuk kątowników do okrągłych balustrad. W toku procesu pozwany (v.K.274), jak to już wyżej wskazano, przyznał, że powyższy rachunek z dnia 18 maja 2011 roku nie dotyczy powoda i że w związku z powyższym potrącenie co do wskazanej kwoty 4.760 euro nie jest skuteczne.

W dalszej kolejności na notę obciążeniową nr (...) składa się należność w kwocie 6.711,60 euro wynikająca z rachunku tej samej firmy (...) fur (...) nr (...) - (...) z dnia 25 maja 2011 r. (K.194-195). Rachunek dokumentuje zakup przez W. S. łącznie 3 sztuk balustrad, przy czym z jego treści wynika, że zamówione przez wskazanego nabywcę 2 balustrady (poręcze) podczas montażu w H. nie pasowały do danych wynikających z dostarczonego rysunku, w związku z czym wyprodukowana została trzecia balustrada, która została poprawnie wmontowana. Treść opisanej faktury nie potwierdza, by konieczność zakupu trzech powyższych balustrad (poręczy) wynikała z wad wykonawstwa powoda, lecz raczej wskazuje na nieprawidłowość rysunku dostarczonego producentowi przez spółkę (...) jako zamawiającego. Pozwany nie wykazał związku przyczynowego uzasadniającego przeniesienie obciążenia z tego tytułu na powoda. Nie wykazał tym samym istnienia wierzytelności w tym zakresie.

Kolejnym składnikiem załącznika (...) do noty obciążeniowej nr (...) jest rachunek nr (...), wystawiony spółce (...) w dniu 10 maja 2011 r. przez firmę (...) przemysłowe, na kwotę 1.154 euro (K. 196-197). Z opisu na fakturze wynika jedynie, że wystawiono ją z tytułu „(...) H., A.. 6” za „wykonane usługi zgodnie z załączonym zestawieniem”, które nie zostało jednak przedstawione w sprawie, zatem nie sposób stwierdzić, jakich konkretnie usług faktura ta dotyczy i czy miały one związek z zadeklarowanym przez powoda sfinansowaniem usunięcia wad konsoli w barierkach schodowych (...) i (...), jak to wynikało z protokołu zastrzeżeń z dnia (...). Z tego względu brak jest podstaw do stwierdzenia, że pozwany wykazał istnienie swojej wierzytelności wobec powoda w tym zakresie.

Następnym składnikiem załącznika (...) do noty obciążeniowej nr (...) jest rachunek nr (...) z dnia 17.05.2011 r. na kwotę 471,24 euro, wystawiony spółce (...) przez firmę kurierską R. Kurier (...) (K.198-199), z którego treści nie wynika, jakiej usługi czy towaru dotyczy (można jedynie przypuszczać, że obejmuje koszt usługi kurierskiej). Także i w tym wypadku sama faktura takiej treści nie pozwala na przyjęcie istnienia wierzytelności pozwanego w

stosunku do powoda. Dokument ten dowodzi bowiem jedynie tego, że kontrahent pozwanego spółka (...) w maju 2011 roku korzystała z bliżej nieokreślonej usługi kurierskiej, za co zapłaciła jej 471,24 euro, co nie jest równoznaczne z wykazaniem, że kwotę powyższą winien pozwanemu zapłacić powód z tytułu naprawienia szkody będącej normalnym następstwem naprawiania wad barierek schodowych w budynku w H..

Kolejny składnik załącznika (...) do noty obciążeniowej nr (...) stanowi rachunek nr (...) z dnia 30.05.2011 r. na kwotę 214,20 euro, wystawiony spółce (...) przez (...) w B. za zakup 1 zestawu blachy aluminiowej (K.200-201). Pozwany nie wykazał, aby w ramach naprawiania wad wykonawstwa powoda w projekcie (...) konieczne było nabycie takiego materiału, a w konsekwencji, by wydatek ten, poniesiony przez kontrahenta pozwanego, obciążał powoda. Także i w tym zakresie skuteczność potrącenia nie została przez pozwanego wykazana.

Dalszym elementem załącznika (...) do noty obciążeniowej nr (...) jest rachunek nr (...) na kwotę 2.040,91 euro z dnia 31.05.2011 r., wystawiony spółce (...) przez (...) – Biuro zarządzania projektem i nadzoru obiektu (K.202-205). Rachunek ten obejmuje wydatki poniesione przez jego wystawcę na bilety kolejowe, dojazd pociągiem, a także inne czynności dokonywane przez niego (szczegółowo wymienione w treści rachunku) m.in. w związku z budową w H.. Podobnie jak w przypadku wcześniej omawianych faktur, także i z tego dokumentu w żadnym zakresie nie wynika związek przyczynowy pomiędzy czynnościami L. E. opłaconymi przez spółkę (...) a zakresem prac naprawczych będących następstwem wad wykonawstwa powoda na wspomnianej budowie. Pozwany złożył wprawdzie wniosek dowodowy o przesłuchanie L. E. na powyższe okoliczności w charakterze świadka, jednak w toku procesu wniosek ten cofnął (K.373) i dowód taki nie został przeprowadzony. Z samej zaś faktury nie sposób wnioskować, że na powodzie spoczywał obowiązek zwrotu pozwanemu objętych nią wydatków, ponieważ nie da się z tego dowodu wywieść związku przyczynowego pomiędzy tymi wydatkami a czynnościami koniecznymi do usunięcia wad wykonawstwa powoda w projekcie (...).

Ostatnią pozycją składającą się na załącznik (...) do noty obciążeniowej nr (...) jest rachunek nr (...) z dnia 2.06.2011 r. na kwotę 5.416,11 euro, wystawiony spółce (...) przez biuro (...) (K.206-207). Opis usługi, za którą wystawiono ten rachunek, wskazuje, że dotyczy on usunięcia usterek na 16 poręczach schodowych, w tym (...) i (...), poprzez zmianę źle przyspawanych wsporników do mocowania: odcięcie wsporników, przyspawanie na właściwe miejsce, wyszlifowanie, pokrycie warstwą ochrony korozyjnej i „dodatkový nakład na budowie”. Specyfikacja tej usługi pozwala na przyjęcie, że zakres prac objętych omawianą fakturą pokrywa się z zakresem usterek w projekcie (...), potwierdzonym przez obie strony w protokole zastrzeżeń z dnia (...), co do którego powód zgodził się na wykonanie napraw przez innego wykonawcę i pokrycie związanych z tym kosztów.

W tym stanie rzeczy, biorąc pod uwagę średni kurs euro z daty wystawienia rachunku (2.06.2011 r.) – 3,9739 PLN – należy stwierdzić, że w świetle zaoferowanych przez pozwanego dowodów z należności objętych notą obciążeniową nr (...) pozwany wykazał istnienie w stosunku do powoda wzajemnej wierzytelności wynikającej z pozycji 7 załącznika (...) do tej noty, obejmującej omawiany wyżej rachunek (K.206-207) inż. L. S. na kwotę 5.416,11 euro za naprawę źle przyspawanych wsporników. Kwota z rachunku stanowiła równowartość 21.523,62 zł. Należy zatem przyjąć, że tę tylko kwotę z tytułu noty obciążeniowej nr (...) pozwany skutecznie potrącił z wierzytelnością dochodzoną przez powoda.

Należy podnieść, że w świetle zeznań świadka S. N. (1) powód nie był jedynym wykonawcą prac konstrukcyjnych przy projekcie (...), bowiem wykonywały je także inne firmy. Świadek potwierdził też, że powód wykonał na nowo zareklamowane barierki i zawiózł je na budowę do H. i że pomimo dalszych reklamacji tego wykonawstwa spółka (...) nie obciążała w pełni ich skutkami pozwanego. Z całą pewnością natomiast powód niewłaściwie naprawił jedną barierkę dookoła zbiornika w projekcie (...) (v.K.357). Z przedłożonych przez pozwanego faktur VAT z dnia 18.04.2011 r. na kwotę 963,98 zł za materiały budowlane w postaci płaskowników i kątowników (K.228) oraz z dnia 7.10.2011 r. na kwotę 861 zł za usługę gięcia kątownika (K.229) nie da się wyprowadzić ustalenia co do związku przyczynowego pomiędzy tymi wydatkami a wadami wykonawstwa powoda podlegającymi usunięciu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego za wykazane przez pozwanego należy uznać udokumentowane przez niego wydatki, jakie poniósł w związku z naprawą i wykonaniem nowej (...) tj. okrągłej barierki w budynku w H.. Niezasadne są w

tym zakresie argumenty powoda, który podnosił, że do nieprawidłowości w wykonaniu konstrukcji i montażu doszło w wyniku wad w dokumentacji technicznej dostarczonej mu przez zamawiającego, które ujawniły się dopiero na etapie montażu, w związku z czym zarzucał co najmniej przyczynienie się pozwanego do powstania tych kosztów, którymi obecnie zamierza on obciążyć powoda. Powód nie może powoływać się na wady dokumentacji jako przyczynę zwalniającą go z odpowiedzialności za szkody poniesione przy usuwaniu wad (...) bowiem zawierając umowę z pozwanym, jako profesjonalista przyjął załączoną do niej dokumentację techniczno-projektową bez zastrzeżeń i nie zgłaszał ich również w trakcie wykonywania zamówionej konstrukcji stalowej, pomimo dostrzegania jej niedoskonałości i potencjalnych problemów przy montażu. Powód przyznał zresztą w protokole zastrzeżeń z dnia (...). wykonanie okrągłej bariery niezgodnie z dokumentacją i zobowiązał się do dostarczenia nowej konstrukcji, po czym ostatecznie nie zgodził się na realizację tego zobowiązania, uzależniając ją od uprzedniej zapłaty należnego mu wynagrodzenia, pomimo dalszych reklamacji tej konstrukcji zgłaszanych pozwanemu przez jego kontrahenta W. S. i przekazywanych powodowi, a także szczegółowo opisywanych w zeznaniach przez świadków w niniejszym postępowaniu (v.K.175 – pismo reklamacyjne z dnia 11 czerwca 2011 r.).

W tej sytuacji uzasadnione było zamówienie przez pozwanego nowej konstrukcji (...) przy czym powoda z obowiązku zwrotu poniesionych w związku z tym przez pozwanego kosztów nie zwalnia fakt, że, jak twierdził, ponownie wykonana konstrukcja różniła się od wadliwej mniejszą długością odcinków, ułatwiającą montaż. Powód miał możliwość uniknięcia (przynajmniej w części) związanych z tym wydatków, gdyby wykonał swoje zobowiązanie, potwierdzone pisemnym protokołem zastrzeżeń. Pozwany wykazał, że nową „harfę” na jego zamówienie wykonywała firma (...) Sp. z o.o. w S.. Poniesione w związku z tym wydatki zostały należycie udokumentowane fakturą VAT tej firmy, z dnia 8.08.2011 r., na kwotę 7.687,50 zł (K.240) oraz fakturą (...) s.c. z T. z dnia 16.08.2011 r. za naprawę (...) w H., na kwotę 5.535 zł (K.241) i fakturą VAT wystawioną pozwanemu przez (...) sp. z o.o. na kwotę 6.264,76 zł za usługę spedycyjno-transportową wykonaną na trasie G. – S. – H. w dniach 08 – 10.08. 2011 r. (K.244). Sąd Apelacyjny miał na uwadze zbieżność dat wykonania tej usługi z datami faktur za wykonanie i naprawę (...) uznając, że wskazana wyżej usługa transportowa dotyczy transportu tego elementu na budowę w H.. Brak natomiast wskazania celu usługi transportowej wykonanej na zlecenie pozwanego i objętej kolejną fakturą, z dnia 16.08.2011 r. na kwotę 948 zł (K.242), zdaniem Sądu uzasadniał przyjęcie, że pozwany nie udowodnił związku pomiędzy tym wydatkiem a niewykonaniem w tej części umowy przez powoda.

Reasumując, w ocenie Sądu Apelacyjnego przedstawione przez stronę pozwaną dowody w omawianym zakresie usprawiedliwiały przedstawienie powodowi do spornego w sprawie potrącenia dalszej kwoty 19.487,26 zł z tytułu poniesionych przez pozwanego kosztów naprawy, wykonania i transportu nowej (...) na budowę w H. w ramach projektu o takiej nazwie. Na wskazaną kwotę składają się należności wynikające z trzech wyżej omówionych faktur w kwotach: 7.687,50 zł (K.240), 5.535 zł (K.241) i 6.264,76 zł (K.244).

Z tytułu szkody poniesionej w związku z usuwaniem wad wykonawstwa powoda w ramach projektu (...) pozwany przedstawił jako podstawę dokonanego potrącenia notę obciążeniową nr (...) z dnia 23 czerwca 2011 r. na kwotę 1.962 euro wraz z załącznikiem nr B4/2011, wystawioną mu przez (...) (K.219). Kwota ta wynika z faktury, jaką spółkę (...) obciążyła spółka (...) faksem z 23.06.2011 r. (K.222-223). Ta ostatnia twierdziła w nim, że poniosła koszty związane z reklamacją usterek grawernicznych na balustradach, na które składały się koszty nadzoru firmowego na miejscu, koszty przeróbek przez firmę montażową na miejscu i koszty elementów małych (cynkowanie itd.), określone według stawek godzinowych. Również i w tym przypadku omawiany fakt nie jest dowodem, że koszty poniesione przez A. N., którymi ten obciążył spółkę (...), a ten z kolei pozwanego (...) sp. z o.o., winny obciążać ostatecznie powoda jako związane z usuwaniem usterek jego wykonawstwa w zakresie spawania konstrukcji wykonanych do projektu (...). Materiał dowodowy nie wskazuje na istnienie takiego obowiązku po stronie powoda, biorąc pod uwagę to, że pozwany i powołani przez niego świadkowie potwierdzali, iż powód w projekcie (...) naprawił stwierdzone usterki własnym sumptem na miejscu w Niemczech, poza barierką do silosu, określaną także jako balustrada do zbiornika. Powód uznając reklamację wymienił wprawdzie barierę na nową, która jednak również okazała się wadliwa, bowiem zaczęła korodować już po ok. 2 tygodniach (v.zeznania m.in. świadka J. K. – K.359).

Z przedstawionej przez pozwanego noty obciążeniowej nr (...) oraz załącznika do niej nr (...) nie wynika, aby wydatki opisane w fakcie firmy (...) w istocie dotyczyły wspomnianej balustrady. Z dowodów z zeznań świadków S. N. (1) (K.357) i J. K. (1) (K.359) wynikało, że ostatecznie pozwany zamówił tę balustradę w firmie (...) w C., na co przedstawił fakturę VAT z dnia 26.04.2011 r. na kwotę 1.845 zł (K.231), a ponadto faktury za transport z C. do S. z dnia 27.04.2011 r. na kwotę 675 zł (K.227) oraz ze S. do N. z tej samej daty, na kwotę 1.600,09 zł (K.226). Tym samym pozwany wykazał, że w związku z naprawą wad wykonawstwa powoda przy realizacji projektu (...) w zakresie, w jakim nie dokonał jej sam powód, pozwany poniósł wydatki w łącznej wysokości 4.120,09 zł (1.845 zł + 675 zł + 1.600,09 zł) za wymianę balustrady do zbiornika. Zgodnie z treścią protokołu zastrzeżeń z dnia 1 kwietnia 2011 roku powód zobowiązał się wobec pozwanego do pokrycia ewentualnych kosztów usuwania tych wad, w razie gdyby nie zdołał tego uczynić własnymi siłami, co miało miejsce w odniesieniu do tej balustrady do silosu.

Według oceny Sądu Apelacyjnego pozwany nie wykazał w procesie żadnych innych kosztów, których poniesienie przez niego byłoby normalnym następstwem nienależytego wykonania – w części – wynikających z obu umów zobowiązań przez powoda. Niewątpliwie pozwany udowodnił powstanie szeregu kosztów, udokumentowanych fakturami, jednakże istotą sporu była nie tyle ich wysokość potwierdzona powyższymi dowodami, co ich powiązanie z nienależytym wykonaniem obowiązków kontraktowych przez powoda. Ocena w tym zakresie musiała uwzględniać całość zgromadzonego materiału dowodowego i wymagała analizy treści nie tylko zeznań szeregu przesłuchanych świadków, ale i złożonych do akt sprawy dokumentów. Potrącenie dokonane przez pozwanego można było bowiem uznać za skuteczne tylko w takim zakresie, w jakim z dowodów tych dało się powiązać poszczególne wydatki z wadami wykonawstwa powoda w każdym z realizowanych projektów. Z uwagi na nieprzedstawienie przez pozwanego, którego obciążał ciężar dowodu w tym zakresie, ani konkretnego zakresu przedmiotowego (technicznego) prac, jakie na podstawie obu umów miał wykonać powód, ani precyzyjnego zakresu przedmiotowego robót poprawkowych ze wskazaniem, które z nich powód wykonał, a których prawidłowo nie wykonał powodując powstanie kosztów po stronie pozwanej Spółki, a także wobec braku wniosku dowodowego zmierzającego do profesjonalnej kwalifikacji poszczególnych faktur jako powiązanych lub niepowiązanych z zakresem zobowiązania umownego powoda, Sąd Apelacyjny jako dowody miarodajne, świadczące o istnieniu w tym zakresie wierzitelności pozwanego opartej na art.471 k.c., uznał jedynie te, z których treści bez wiadomości specjalnych z dziedziny wykonywania konstrukcji stalowych, a w oparciu o przedstawione wyżej domniemania faktyczne, możliwe było ich odpowiednie przyurządzenie.

Z uwagi na niewykazanie takiego związku przez pozwanego w odniesieniu do poniesionych przez niego wydatków objętych fakturami za zakupione materiały (v.K.233 do 239) i usługi transportowe (K.242-243), nie zostały one uwzględnione, a w konsekwencji Sąd Apelacyjny potrącenie także w tym zakresie ocenił jako nieskuteczne.

Reasumując, ze złożonego powodowi oświadczenia z dnia 1 grudnia 2011 roku o potrąceniu wierzitelności wzajemnych w łącznej kwocie 191.245,16 zł, pozwany w procesie niniejszym wykazał skuteczność potrącenia jedynie do wysokości łącznie 45.130,97 zł. Na sumę tę składają się: 21.253,62 zł należne z tytułu szkody poniesionej z przyczyn leżących po stronie powoda przy realizacji projektu (...) (jako część objęta notą obciążeniową nr (...), w kwocie 5.416,11 euro), 4.120,09 zł należne z tytułu analogicznej szkody związanej z realizacją projektu (...) (wykazane koszty nowej balustrady do silosu) oraz 19.487,26 zł związane z realizacją projektu (...) (wykazane koszty nowej (...)). W tym bowiem zakresie pozwany udowodnił istnienie swojej wierzitelności wobec powoda, stanowiącej szkodę wynikłą z nienależytego wykonania zobowiązania umownego.

Wobec bezsporności roszczenia powoda w kwocie 124.407,25 zł oraz wykazania w procesie przez pozwanego, że dokonał skutecznego potrącenia co do kwoty 45.130,97 zł, w następstwie czego wystąpił skutek przewidziany w art.498 § 2 k.c., jego zobowiązanie wobec powoda w tej części wygasło i przez to powództwo podlegało w tej samej części oddaleniu. W pozostałej natomiast kwocie, tj. co do 79.276,28 zł (według wyliczenia: 124.407,25 zł – 45.130,97 zł) powództwo wymagało uwzględnienia z powodu bezskuteczności potrącenia. Mając to na uwadze, wobec podzielenia zasadniczej części zarzutów apelacji, na podstawie art.386 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok, zasądając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 79.276,28 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 lutego 2011

roku do dnia zapłaty, a oddalając powództwo w pozostałej części (w punkcie I.a sentencji). Data początkowa biegu odsetek, zasądzonych w oparciu o art.481 § 1 k.c., wynika z faktu, że wskazana wyżej kwota mieści się w pierwszej z dochodzonych przez powoda należności, z faktury VAT nr (...) na kwotę 95.509,15 zł, co do której nie było pomiędzy stronami sporne popadnięcie pozwanego w opóźnienie począwszy od dnia 27 lutego 2011 r.

Powyższa zmiana zaskarżonego wyroku spowodowała konieczność jego zmiany również w zakresie orzeczenia o kosztach procesu. Powód bowiem ostatecznie wygrał spór w 63,72% (przyjęto, że w 64%), a pozwany – w 36% i w takiej proporcji, zgodnie z zasadą określoną w art.100 k.p.c., koszty te podlegały stosunkowemu rozdzieleniu. Sąd miał na względzie, że powód poniósł w pierwszej instancji koszty w łącznej wysokości 9.855 zł (1.556 zł i 4.665 zł opłaty sądowe od pozwu, 3.600 zł koszty zastępstwa procesowego, 2 x po 17 zł, tj. 34 zł z tytułu opłat skarbowych od pełnomocnictw), z czego należne mu od pozwanego 64% wyniosło 6.307,20 zł. Natomiast koszty poniesione przez pozwanego wyniosły ogółem 3.968,03 zł (3.600 zł wynagrodzenie pełnomocnika, 17 zł opłata skarbowa od pełnomocnictwa, 351,03 zł koszty przejazdu do sądu). Sąd Apelacyjny nie uwzględnił przy tym wniosku pełnomocnika pozwanego (K.541) o przyznanie mu dwukrotnej stawki wynagrodzenia, uznając, że w sprawie nie wystąpiły uzasadniające takie podwyższenie okoliczności, przewidziane w § 2 ust.1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności prawne oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz.U. z 2013 r., poz.490). Należna pozwanemu od powoda część poniesionych kosztów (36% z kwoty 3.968,03 zł) wynosiła 1.428,50 zł. Po wzajemnej kompensacie obu tych kwot (6.307,20 zł – 1.428,50 zł) Sąd Apelacyjny zasądził od pozwanego na rzecz powoda różnicę w kwocie 4.878,70 zł (w punkcie I.b sentencji).

W postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji powstały wydatki na pokrycie kosztów stawiennictwa świadków i udziału tłumacza w rozprawie, a także kosztów tłumaczeń dokumentów, w łącznej wysokości 1.503,64 zł, które zostały w całości tymczasowo wyłożone przez Skarb Państwa (K.: 383, 385, 411, 437, 449, 487, 520). Mając na uwadze wynik procesu Sąd Apelacyjny zmienił zakres obciążenia stron tymi kosztami sądowymi, nakazując pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gdańsku – od powoda 36% tej kwoty, tj. 541,31 zł, a od pozwanego pozostałe 64% tej kwoty, tj. 962,33 zł (w punkcie I.c. sentencji), na podstawie art.113 ust.1 w zw. z art.83 ust.2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz.U. z 2014 r., poz.1025 ze zm.).

W pozostałym zakresie apelacja powoda, z przyczyn powyżej przedstawionych, podlegała oddaleniu na zasadzie art.385 k.p.c. (w punkcie II sentencji). O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł zgodnie z zasadą przewidzianą w art.108 § 1 k.p.c. w zw. z art.100 k.p.c. Powód wygrał proces w instancji odwoławczej we wspomnianych wyżej 64%, a pozwany – w 36%. Koszty poniesione przez powoda w postępowania apelacyjnym wyniosły 8.921 zł (6.221 zł opłata sądowa od apelacji i 2.700 zł wynagrodzenie pełnomocnika), z czego należne mu od pozwanego 64% wynosi 5.709,44 zł. Pozwany poniósł w drugiej instancji koszty w wysokości 2.700 zł z tytułu zastępstwa procesowego, określone w oparciu o przepisy § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust.1 pkt 2 powołanego wyżej rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości, z czego należne mu od powoda 36% wynosiło 972 zł. Po wzajemnej kompensacie obu tych należności (5.709,44 zł – 972 zł) Sąd Apelacyjny zasądził zatem od pozwanego na rzecz powoda różnicę w kwocie 4.737,44 zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego (w punkcie III sentencji).